

Quebonafide, MATCHA LATTE (FT. MICK JENKINS)

zimna matcha latte
Robię jogę, leci gangsta raper
Miałem całe lato skakać w trasie
No a siedze w chacie
Robie kase na herbacie
Kubek za odwołane szoł
Kumple maja gorzej
Bo chcą money ale skąd?
Moje miasto zawirusowane, ale co
W głowie chyba już poukładane panie Freud

Spokojnie robię co kocham
Za oknem modern holocaust
N poczcie pozew od JOPA
Ale Tata Maty to mój adwokat
Tak ze się nie przejmuję wcale
Podlewam rośliny, oglądam anime na netflixie
W moim t-sięe xxl
Czekam aż słońeczko wyjdzie

Trochę wiało
Ale stoję tam
Trochę wiało
Ale stoję tak

zimna matcha latte
Rok zamykam klapom jak Alcatel
Legia przejechała z Karabachem
A akurat dałem na nią na Betweenie pake
Dobrze tylko ze to sto
I dobrze ze się odkułem na Roland Garos
Polska radość, tutaj mam dość
Bo nawet, mefedron ma lepszy skład niż nasz rząd

Spokojnie robię co kocham
Za oknem modern holocaust
N poczcie pozew od JOPA
Ale Tata Maty to mój adwokat

Jeszcze wyhodowałem chwasty
Typ z mojej wytwórni tłukł kobiety jak ćwiartki
Pałę się ze wstydu jak kalifornijskie laski
Dziś mu nie poświęcę nawet milimetra kartki

Trochę wiało
Ale stoję tam
Trochę wiało
Ale stoję tak